

Sygn. akt I C 429/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR del. Barbara Wypchło-Grymek

Protokolant: sekr. sądowy Małgorzata Szelağ

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2014 r. w Krakowie

sprawy z powództwa **T. G.**

przeciwko **S. P. – P. R. w. W. (1)**

o **zapłatę**

**I.** oddała powództwo,

**II.** nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów należnych stronie pozwanej.

**Sygn. akt I C 429/13**

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 stycznia 2014r.

Powód, T. G. w pozwie o odszkodowanie skierowanym przeciwko S. P. – P. R. w. W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz na podstawie art. 417 § 1 k.c. kwoty 109.400,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od daty uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za doznaną przez niego szkodę w związku z bezprawnym działaniem P. R. w. W. polegającym na niezgodnym z prawem przedłużeniu zatrzymania należącego do niego samochodu osobowego marki M. (...) o nr rejestracyjnym (...), jak również o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód wskazał, że szkoda jaką poniósł, związana jest z działaniem prokuratury - prowadził on działalność gospodarczą, której przedmiotem było świadczenie usług przewozu osób samochodem osobowym. Praca ta była głównym źródłem utrzymania powoda.

W dniu 3 czerwca 2003 r. zatrzymano samochód osobowy powoda marki M. (...) o nr rejestracyjnym (...) celem sprawdzenia numerów identyfikacyjnych samochodu w związku z prowadzonym przez Policję postępowaniem przygotowawczym w sprawie kradzieży samochodu M. dokonanej na terenie Niemiec na szkodę M. P. (1). Samochód został następnie oddany powodowi na przechowanie w dniu 10 czerwca 2003 r.; powód jednocześnie zobowiązał się do każdorazowego stawienia się na wezwanie Policji w celu dokonania oględzin samochodu. W okresie zatrzymania samochodu na okres 7 dni – powód nie mógł w tym czasie wykonywać pracy zarobkowej, tym samym utracił dochód, jaki mógłby uzyskać w tym czasie. W dniu 18 lutego 2004 r. dokonano u powoda przeszukania, a następnie ponownego zatrzymania należącego do niego samochodu w związku z toczącym się postępowaniem przygotowawczym w sprawie o paserstwo. Powód zwrócił się do P. R. w. W. w wniosku o wydanie samochodu, na co (...)nie wyraziła zgody, uzasadniając odmowną decyzję koniecznością przeprowadzenia dodatkowych badań przez biegłego z

zakresu mechanoskopii oraz ryzykiem zniszczenia lub uszkodzenia tego dowodu rzeczowego w trakcie użytkowania. Pomimo sporządzenia dodatkowej opinii mechanoskopijnej, P. R. w. W. wystosowała do powoda kolejne pismo zawierające odmowę zwrócenia pojazdu, z uwagi na fakt, że silnik samochodu pochodzi z pojazdu skradzionego obywatelowi Niemiec. Powód podniósł, że już w momencie sporządzania dodatkowej opinii zatrzymanie samochodu jako dowodu dla celów postępowania stało się zbędne, gdyż w opiniach sporządzonych przez biegłych jednoznacznie ustalono, że samochód powoda składa się z elementów pochodzących z co najmniej czterech innych samochodów, przy czym nie da się ustalić, jakie były to pojazdy. Zdaniem powoda, nie jest to samochód skradziony obywatelowi Niemiec M. P., mimo, iż zawiera jego części – tj. zgodnie z ustaleniami biegłych; tabliczka produkcyjna, która została przekreślona do pojazdu powoda, skrzynia biegów oraz zbiornik paliwa. Okoliczności te były już znane na etapie postępowania przygotowawczego i świadczą o bezpodstawności skierowania wobec powoda aktu oskarżenia o czyn z art. 291 § 1 k.k. Organ prowadzący postępowanie po otrzymaniu opinii biegłych posiadał informację o tym, jakie elementy samochodu powoda pochodzą z kradzieży na szkodę M. P.. Jedynie te elementy stanowiły dowody istotne dla postępowania, nie był nim natomiast samochód powoda jako całość. Przy podejmowaniu decyzji w sprawie dalszego zatrzymania dowodu rzeczowego rozważyć jedynie należało zatrzymanie elementów należących pierwotnie do samochodu pokrzywdzonego M. P., elementy te nadają się bowiem do wymontowania. Wydanie powodowi samochodu bez tych elementów, po ich uzupełnieniu, pozwoliłoby mu na kontynuowanie pracy w charakterze taksówkarza. Ponieważ w świetle posiadania przez organ prowadzący postępowanie przygotowawcze pełnych opinii biegłych i informacji, że samochód powoda nie pochodzi z kradzieży i niemożliwym było, aby powód dokonał istniejących w nim przeróbek, wniesienie przeciwko niemu aktu oskarżenia było całkowicie nieuzasadnione. Powód regularnie wносił do organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze w przedmiotowej sprawie o zwrócenie mu samochodu jako właścicielowi. Postanowieniem z dnia 2 października 2007 r. Sąd Rejonowy w Wieliczce wydał powodowi samochód M. o nr rej. (...), zobowiązując go do niezbywania jako całości jak i jego części składowych. Sąd stwierdził, że pojazd jako całość nie stanowił własności M. P. (1), jak również nie zostało stwierdzone, że w ogóle pochodzi z kradzieży.

Zatrzymanie samochodu powoda w okresie od 29 marca 2004 r. do 2 października 2007 r. stanowi niezgodne z prawem działanie P. R. w. W. wypełniające przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 § 1 k.c.

Na kwotę dochodzonego roszczenia – 109.400,00 zł składa się: 96.600,00 zł tytułem utraconego zarobku za okres 42 miesięcy, gdy samochód powoda był zatrzymany oraz 12.800,00 zł tytułem wydatków jakie powód poniósł ze względu na konieczne naprawy i przeglądy jakie musiał wykonać aby przywrócić pojazd do stanu sprzed zatrzymania i umożliwić jego bezpieczną eksploatację, zgodną z obowiązującymi przepisami. Powód podkreślił, że przez cały okres, gdy samochód był zatrzymany, pozostawał on na parkingu bez zadaszenia, nie był garażowany oraz nie wykonywano przy nim niezbędnych prac konserwacyjnych.

**W odpowiedzi na pozew (k.80 i n.)** strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Uzasadniając, strona pozwana w pierwszej kolejności podniosła zarzut przedawnienia roszczenia odszkodowawczego, wskazując, że powód uzyskał zwrot pojazdu na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Wieliczce z dnia 2 października 2007 r., a ponadto pojazd pozostawał we władaniu (...) do dnia 10 kwietnia 2006 r., tj. do dnia wniesienia aktu oskarżenia w sprawie.

Powód nie wykazał również szkody w zakresie utraconych korzyści. W okresie zatrzymania samochodu prowadził on inną działalność gospodarczą oraz posiadał pojazdy, które mógł wykorzystywać jako taksówki. Postępowanie przygotowawcze zostało wszczęte z uwagi na zatrzymanie u matki powoda m.in. licznych elementów karoserii samochodowych oraz pojazdu z usuniętymi numerami identyfikacyjnymi, jak również elementy karoserii samochodu M. (...) w kolorze białym wraz ze zderzakiem na którym odczytano odwarstwiony numer rejestracyjny (...) – samochód o tym numerze rejestracyjnym został kupiony przez powoda od M. G. (1). W związku z tym funkcjonariusze Policji z Komendy Powiatowej Policji w W. przeprowadzili oględziny samochodu powoda M. (...) nr rej. (...), w którym

stwierdzono ślady ingerencji w numery identyfikacyjne nadwozia pojazdu. Przesłuchany w charakterze świadka M. G. (1) stwierdził stanowczo, iż sprzedany przez niego samochód był koloru białego, miał liczne uszkodzenia powypadkowe, zaprzeczył również, aby kiedykolwiek dokonywał ingerencji w oznaczenia pojazdu. Powód natomiast, iż zakupiony przez niego samochód był koloru granatowego, posiadał jedynie zarysowanie powłok lakierniczych i zniszczoną tapicerkę, stąd jedynie polerował powłokę lakierniczą i wymienił tapicerkę wewnętrzną, samochód nie był po wypadku, ani po kolizji i nie wymagał większych napraw blacharskich lub lakierniczych.

Po okazaniu pojazdu o nr rej. (...), M. G. (1) stwierdził, że okazany mu samochód nie przypomina samochodu, który sprzedał powodowi – różnił się kolorem, wyposażeniem i silnikiem. Wynik okazania, jak również rozbieżności zeznaniach T. G. i M. G. (1) skutkowały odebraniem pojazdu powodowi i umieszczeniem go na parkingu strzeżonym do dyspozycji (...). Zabezpieczenie pojazdu było konieczne z uwagi na to, iż musiał być on poddany badaniom biegłych z zakresu mechanoskopii i nie można było ryzykować jego utraty lub uszkodzenia. Biegły jednoznacznie ustalił, że przegroda komory wlotu powietrza została wspawana do samochodu marki M. powoda i pochodzi z innego samochodu tej marki, numer silnika jest natomiast w całości nieoryginalny. (...) ustalili natomiast, że numer produkcyjny ujawniony w pojeździe powoda jest przypisany do samochodu M. (...), który został wyprodukowany na zamówienie pochodzące z Niemiec, miał nadwozie w kolorze granatowoczarным z efektem metalicznym, tapicerkę w kolorze szarym oraz wyposażenie ponadstandardowe.

Z tych powodów i z uwagi na uzasadnione podejrzenie, że samochód powoda pochodzi z przestępstwa, konieczne było pozostawienie go do dyspozycji (...) bez możliwości użyczenia go powodowi. Po ustaleniu prawdopodobnego właściciela, któremu skradziono podobny samochód, dokonano okazania mu zatrzymanego pojazdu. M. P. (1) oświadczył, że okazany mu samochód jest tego samego koloru i modelu co skradziony, ma również tę samą skrzynię biegów, jak również identyczny element służący do przesuwania fotela. Przesłuchany w charakterze podejrzanego T. G. nie przyznał się do zarzucanych czynów i skorzystał z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Strona pozwana wskazała, że wszelkie wyjaśnienia oraz dokumenty, które stały się podstawą wydania wyroku uniewinniającego T. G. przedstawił dopiero w sądzie.

Nietrafne jest więc twierdzenie powoda, że po 29 marca 2004 r., czyli po sporządzeniu uzupełniającej opinii mechanoskopijnej, (...) winna wydać zatrzymany pojazd T. G., gdyż był on zbędny dla postępowania przygotowawczego. Fakt, iż zatrzymany pojazd został zmontowany z części pochodzących z części pochodzących z czterech różnych samochodów został stwierdzony na podstawie opinii sporządzonych w toku postępowania sądowego, co stało się możliwe po złożeniu wyjaśnień przez powoda, których złożenia odmówił w toku postępowania przygotowawczego.

Nie jest również prawdą, że zabezpieczony pojazd będąc przechowywanym na parkingu uległ znacznemu zniszczeniu i tym samym zmniejszona została jego wartość. W październiku 2005 r. powód udał się bowiem na parking strzeżony, gdzie sprawdzał stan techniczny pojazdu i jak następnie zeznał, samochód znajdował się w dobrym stanie, nie posiadał żadnych uszkodzeń ani też nic nie zostało skradzione. Oprócz tego funkcjonariusze Policji umożliwili T. G. uruchomienie i „przepalenie” pojazdu oraz wymianę płynów.

### ***Bezspornym w sprawie było, iż:***

Postanowieniem z dnia 2 października 2007 r. Sąd Rejonowy w Wieliczce wydał powodowi samochód M. o nr rej. (...).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 3 czerwca 2003 r. funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w W. dokonali zatrzymania rzeczy – należącego do T. G. samochodu osobowego M. (...) typ 300 o nr silnika (...) oraz nadwozia (...) o nr rej (...). Rzecz została wydana dobrowolnie, właściciel oświadczył, że pojazd zakupił w T. od osoby prywatnej.

Dowód: protokół zatrzymania rzeczy (k. 19-20)

Pismem z dnia 5 czerwca 2003 r. T. G. zwrócił się do Komendy Powiatowej Policji w W. z prośbą o zwrot zatrzymanego samochodu, z uwagi na to, że jest to samochód zarobkowy – TAXI osobowe, który stanowi jego jedyny środek utrzymania. Jednocześnie powód zobowiązał się, jeśli zajdzie taka potrzeba do każdorazowego stawienia się z samochodem do oględzin na każde wezwanie Policji. W dniu 10 czerwca 2003 r. zatrzymany pojazd został oddany na przechowanie T. G.. Postanowieniem z dnia 11 czerwca 2003 r. P. R. w. W. zatwierdziła zatrzymanie rzeczy, uznając, że było ono zasadne.

Dowód: pismo powoda z 5 czerwca 2003 r. (k.21); protokół oddania rzeczy na przechowanie z dnia 10 czerwca 2003 r. (k.23); postanowienie Prokuratury z dnia 11 czerwca 2003 r. (k.22)

W dniu 19 lutego 2004 r. Komenda Powiatowa Policji w W. zabezpieczyła samochód M. nr rej, (...)(...)G jako dowód rzeczowy w sprawie paserstwa części od samochodu marki M.. Przedmiotowy pojazd został uznany za dowód rzeczowy i został zabezpieczony na Parkingu Strzeżonym w B.. Postanowieniem P. P. R. w. W. z dnia 25 lutego 2004 r. zatrzymanie rzeczy uznano za zasadne.

Dowód: pokwitowanie odbioru samochodu (k.24); postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych z dnia 20 lutego 2004 r. (k.25); postanowienie z dnia 25 lutego 2004 r. (k.26)

Przeprowadzona na zlecenie Komendy Powiatowej Policji w W. ekspertyza kryminalistyczna wykazała, że przegroda komory wlotu powietrza z wybitym oznaczeniem identyfikacyjnym „ (...)” została wspawana do samochodu M. nr rej. (...) i pochodzi z innego pojazdu tej samej marki. Ustalono również, że numer identyfikacyjny „ (...)” silnika samochodu jest w całości nieoryginalny.

Stan samochodu powoda po wydaniu go powodowi istotnie odbiegał od tego, w którym pojazd się znajdował w dniu dokonania zatrzymania na niekorzyść pojazdu, a to z uwagi na fakt, iż samochód pozostawał na parkingu bez zadaszenia, nie był garażowany oraz nie wykonywano przy nim niezbędnych prac konserwacyjnych. Przedmiotowy samochód stanowił dla powoda jedyne źródło zarobkowania.

Dowód: opinia z dnia 25 lutego 2004 r. (k.28-30), zeznania świadków M. G. (2) i P. K. (k. 204-6), przesłuchanie powoda (k.206-7), zdjęcia (k. 48- 55).

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania oraz częściowo zeznania świadków i przesłuchanie powoda. Sąd pominął dowód z zeznań świadków i przesłuchania powoda w zakresie w jakim dotyczyły one zakresu poniesionej przez powoda szkody, ze względu na uwzględniony przez Sąd zarzut przedawnienia. Zgodnie z treścią wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010r. , sygn. akt I CSK 653/09 (niepubl.) wydanego w oparciu o uchwałę pełnego składu sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006r., sygn. akt III CZP84/05 LEX171726 skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu.

Art . 417 § 1 k.c., z którego powód wywodzi odpowiedzialność strony pozwanej, określa, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przyjmuje się, że odpowiedzialność władz publicznych dotyczy zarówno ich działań, jak i zaniechań, przy czym dla ustalenia odpowiedzialności jest niezbędne wystąpienie przesłanki „działania niezgodnego z prawem”. Ponadto konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, a więc szkody i związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy powstałą szkodą, a zachowaniem – działaniem lub zaniechaniem władzy publicznej.

Jako szkodę powód wskazał utracone zarobki, jakie mógłby osiągnąć, gdyby P. R. w. W. nie dokonała zatrzymania należącego do niego samochodu marki M. (...), który był wykorzystywany jako taksówka, a działalność ta stanowiła jedyne źródło jego dochodu oraz koszty jakie poniósł na naprawę samochodu. Zatrzymania dokonano w związku z prowadzonym postępowaniem przygotowawczym w sprawie kradzieży samochodu M. (...) na szkodę M. P. (1). Samochód zatrzymany został w dniu 24 lutego 2004 r., zwrócono go powodowi po wydaniu w dniu 2 października 2007 r. przez Sąd Rejonowy w Wieliczce postanowienia zobowiązującego powoda do niezbywania pojazdu w całości ani też w częściach.

Podkreślenia wymaga, iż przepis art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. określa, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Zgodnie z wyrażanym w doktrynie poglądem, dla rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia nie jest konieczne, aby poszkodowany, który dowiedział się o szkodzie, znał już jej rozmiar, jak również nie jest konieczne by poszkodowany dowiedział się jednocześnie o szkodzie i o osobie poszkodowanego. Ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie dla oznaczenia biegu terminu nie stanowi rekonstrukcji rzeczywistego stanu świadomości poszkodowanego, lecz przypisanie mu świadomości wystąpienia szkody, opartego na obiektywnie sprawdzalnych okolicznościach (por. wyrok SN z 8 grudnia 2004 r., I CK 166/04, LEX nr 277853). W tym znaczeniu, okoliczność dotycząca daty faktycznego zaznajomienia się z treścią orzeczenia sądu karnego nie jest doniosła. Uwzględniając dostępną dla poszkodowanego wiedzę o okolicznościach wyrządzenia szkody oraz zasady doświadczenia życiowego należy uznać, że świadomość poszkodowanego o bezprawnym działaniu funkcjonariusza łączyć należy z całym okresem władztwa strony pozwanej nad samochodem.

Nie można więc uznać twierdzenia powoda, iż dowiedział się on o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia dopiero w dniu 14 czerwca 2010 r., tj. w dniu w którym został wydany wyrok uniewinniający powoda od stawianego mu zarzutu paserstwa.

Bez wątpienia, najpóźniej w dniu 2 października 2007 r. powód mógł mieć świadomość powstania u niego szkody oraz wiedzieć, iż szkoda ta nastąpiła na skutek działań (...) Za przyjęciem takiego stanowiska przemawia również okoliczność, iż powód uzasadniając wysokość dochodzonego roszczenia wskazał okres, za jaki poniósł szkodę ze względu na uniemożliwienie wykonywania mu zawodu taksówkarza. W związku z tym bieg trzyletniego terminu przedawnienia należy liczyć od tej daty, a to oznacza, że prawo do wniesienia powództwa z roszczeniem odszkodowawczym służyło powodowi do października 2010 r. Niezachowanie tego terminu spowodowało przedawnienie się roszczenia. Ponadto powód sam przyznał, że bezpośrednią przyczyną wcześniejszego nie wytoczenia powództwa był brak na ten cel funduszy.

Podnieść w ty miejscu należy, że wniesienie aktu oskarżenia, a także wniosku o zastosowanie środka karnego przewidzianego w art. 46 § 1 k.k. nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem. Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 czerwca 2013 r. V ACa 181/13 LEX nr 1342261. Regułą wynikającą z art. 442<sup>1</sup> k.c. jest, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia ( zob. wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 2008 r. II CK 183/08 ). Dowiedzenie się o szkodzie w rozumieniu tego przepisu oznacza zdawanie sobie sprawy przez poszkodowanego z ujemnych następstw zdarzenia, które wskazują na powstanie szkody. Wiedza poszkodowanego na ten temat nie musi być w jakiś sposób sformalizowana i poparta rozstrzygnięciem sądu ( zob. wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2010 r. V CSK 30/10).

Trzyletni okres przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, przewidziany w art. 442<sup>1</sup> § 1 ma funkcje dyscyplinujące poszkodowanego, aby nie zwlekał ze skorzystaniem z przysługujących mu praw, by dochodził roszczeń w warunkach umożliwiających zebranie dowodów, ich przeprowadzenie przez sąd i

dokonanie oceny. Zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 kwietnia 2013 r. I ACa 1348/12 LEX nr 1313320. Przesłanka wiadomości o szkodzie zostaje zrealizowana już w tej chwili, w której poszkodowany wie o istnieniu szkody w ogóle, gdy ma świadomość faktu powstania szkody. Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 marca 2013 r. I ACa 1286/12 LEX nr 1312005. Co do zasady bieg przedawnienia rozpoczyna się więc w chwili dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie w momencie uzyskania pewności co do związku przyczynowego między zdarzeniem, a jego skutkiem w postaci szkody. Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 marca 2013 r. I ACa 836/12 LEX nr 1344225. Tytułem przykładu przypomnieć należy, iż zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego bieg terminu przedawnienia nie rozpoczyna się dopiero po zakończeniu postępowania upadłościowego, w związku z istnieniem w tej dacie pewności, co do braku zaspokojenia wierzytelności.

W wyroku z dnia 14 czerwca 2011 r. (I PK 258/10, LEX nr 1001280) Sąd Najwyższy stwierdził, że początkiem biegu trzyletniego terminu przedawnienia z art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. (aktualnie art. 442<sup>1</sup> § 1 zdanie pierwsze k.c.) nie jest data uprawomocnienia się decyzji lub orzeczenia organu stwierdzającego istnienie choroby zawodowej. Podobnie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 listopada 2007 r., II PK 62/07 (OSNP 2009, nr 1-2, poz. 4). Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w chwili dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie w momencie uzyskania pewności, co do związku przyczynowego między zdarzeniem, a jego skutkiem w postaci szkody. Stanowisko powyższe znajduje w całej rozciągłości zastosowanie w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy.

Natomiast przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa uwzględniać należy wszystkie okoliczności konkretnego przypadku, zachodzące tak po stronie zobowiązanego, jak i po stronie poszkodowanego. Dopuszczenie stosowania art. 5 k.c. jako obrony przeciwko zarzutowi przedawnienia jest z zasady wyjątkowe i pozostaje uzależnione od wykazania okoliczności mających taki charakter. Zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 maja 2013 r. I ACa 1476/12 LEX nr 1322513. W ocenie Sądu powód miał realną możliwość przedsięwzięcia kroków, które umożliwiłyby mu skuteczne wytoczenie niniejszego powództwa w terminie, o jakim mowa w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Dokonując oceny zarzutu przedawnienia przez pryzmat art. 5 k.c., Sąd wziął pod uwagę zachowanie pozwanego, uznając, że opóźnienie w dochodzeniu roszczenia nie powstało w wyniku jego działania, które mogło uspić czujność powoda. Powód zdawał sobie sprawę z możliwości wytoczenia powództwa, a złożenie pozwu odwłókł w czasie z uwagi na brak na ten cel funduszy, chociaż jako osoba prowadząca działalność gospodarczą i będącą właścicielem nieruchomości pewne środki mógł zdaniem Sądu na ten cel wygospodarować. Nadto pamiętać należy o istniejącej proceduralnej możliwości całkowitego lub częściowego zwolnienia strony procesu od kosztów sądowych. W tym kontekście podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia nie może być przez Sąd uznane za nadużycie prawa.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania Sąd oparł o treść art. 102 k.p.c. uznając, iż roszczenie powoda co do zasady, aczkolwiek nie przesadzając jednocześnie w jakim zakresie, znajduje usprawiedliwienie w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, jednakże jego realizacja nie może nastąpić z uwagi na podniesiony przez stronę pozwaną zgodnie z prawem zarzut przedawnienia, a nadto sprawcą szkody jest nie osoba fizyczna, a Skarb Państwa, co implikuje uznanie niniejszego przypadku za szczególnie uzasadniony.